

Dlaczego koncerty YMY SUMAC przypominają WIDOWISKO CYRKOWE — str. 2 ♦ O Wyciągu Pokoju — str. 5

Ponad 95 proc. uprawnionych oddało swe głosy

Program FJN

znalazł powszechne poparcie narodu

WARSZAWA PAP. Dzień wyborów, niedziela 16 bm. — upłynął w całej Polsce w atmosferze świątecznej, pełnej powagi i godności. Społeczeństwo naszego kraju powszechnym udziałem w głosowaniu potwierdziło raz jeszcze swe zaufanie i poparcie dla przewodniej siły narodu — PZPR, dla wszystkich stronnictw politycznych i organizacji wchodzących w skład Frontu Jedności Narodowej.

CHOC WYNIKI WYBORÓW nie są jeszcze znane, już sam fakt, że według wstępnych, przybliżonych danych 95,5 proc. uprawnionych do głosowania w poszczególnych województwach, spełniło swój obywatelski obowiązek, dowodzi iż program FJN znalazł powszechne poparcie na rodzie.

Woj. szczecińskie 96,8 proc.

Wstępne dane o frekwencji wyborczej w kraju

| Miasta | uprawnionych | głosujących | proc. |
|--------------|--------------|-------------|-------|
| WARSZAWA | 799.534 | 760000 | 95 |
| ŁÓDŹ | 492.769 | 465567 | 96 |
| KRAKÓW | 335.516 | 312864 | 93,4 |
| POZNAŃ | 279.145 | 266643 | 95,5 |
| WROCŁAW | 287.637 | 270287 | 94,3 |
| Województwa | | | |
| Białystok | 679.594 | 652248 | 96,6 |
| Bydgoszcz | 1.031.804 | 994389 | 96,4 |
| Gdańsk | 735.143 | 728988 | 96,2 |
| Katowice | 2.209.528 | 2121872 | 96,6 |
| Kielce | 1.110.729 | 1059672 | 95,5 |
| Koszalin | 377.501 | 362672 | 96,7 |
| Kraków | 1.248.665 | 1157655 | 92,9 |
| Lublin | 1.141.621 | 1095904 | 96,5 |
| Łódź | 1.016.736 | 970732 | 94,6 |
| Olsztyn | 501.396 | 480308 | 96,3 |
| Opole | 599.475 | 578807 | 96,6 |
| Poznań | 1.220.597 | 1168109 | 95,7 |
| Rzeszów | 391.040 | 349742 | 96,3 |
| SZCZECIN | 434.568 | 417878 | 96,3 |
| Warszawa | 1.459.095 | 1.345.743 | 92,5 |
| Wrocław | 1.032.249 | 1.009.577 | 97,2 |
| Zielona Góra | 444.747 | 425.229 | 96,5 |



Włodzimierz Migoń zgłasza się po kartki do głosowania.

GŁOSOWANIE ROZPOCZĘŁO SIĘ o godzinie 6 przy wysokiej frekwencji niemal we wszystkich obwodach.

Wybory odbyły się w całym kraju bez żadnych zakłóceń. Komisje wyborcze działały z dużą sprawnością i ofiarnością.

W godzinach porannych największą frekwencję notowano w miastach — przede wszystkim w ośrodkach i dzielnicach robotniczych. Największą frekwencją w lokalnych wyborach na ws. przepadła na godzinę przedpołudniową i popołudniową.

Masowy był udział młodzieży. W wielu obwodach zakończono głosowanie na kilka godzin przed ustawo wym terminem.

Najchętniej po zamknięciu lokali wyborczych członkowie ok. 18 tys. obwodowych komisji wyborczych przystąpili do obliczania wyników głosowania.

(Dokończenie na str. 2)



I SEKRETARZ KC PZPR Władysław Gomułka przybył do lokalu wyborczego w otoczeniu rodziny: żony, syna i wnuczki. Fot. — CAF



GŁOSUJE Minister Obrony Narodowej, gen. broni Marian Spychalski. Fot. — CAF

Walne zebranie Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego

Wyrazy podziwu dla Gagarina

13 bm. odbyło się doroczne walne zebranie Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego. Do konano wyboru władz Towarzystwa, które u-konstytuowały się następująco:

Przewodniczący Zarządu — prof. Leon Babliński (Politechnika); wiceprzewodniczący — prof. Kazimierz Stojalowski (Akademia Medyczna); sekretarz generalny — prof. Stefan Kownas (W.S.R.); z-ca sekretarza — prof. Jan Słotwiński (Akademia Medyczna). Główny redaktor wydawnictw Towarzystwa — dr Henryk Lesiński.

DZIS RANO OTRZYMAŁIŚMY DROGA RADIOWA ZDJĘCIA WYKONANE NA KILKA CIWIŁ PRZED STARTEM RAKIETY KOSMICZNEJ Z MAJOREM GAGARINEM NA POKŁADZIE. ZAMIESZCZAMY JE NA STR. 6.

Jako przedstawiciele członków nadzwyczajnych weszli poza tym do Zarządu Towarzystwa: dr Saturnin Borowiec i dr Jan Kortas.

Gdy choźli o poszczególne sekcje Towarzystwa: przewodniczącym sekcji nauk społecznych został prof. Stanisław Schwann, sekcji przyrodniczo — rolniczej prof. Marian Niklewski, nauk matematyczno — przyrodniczych prof. Ryszard Bańński i sekcji lekarskiej prof. Eugeniusz Miętkiewski.

Przyjęto też dwie ważne uchwały. Pierwsza z nich dotyczy kontynuowania starań o powstanie w Szczecinie uniwersytetu. Druga przekazuje wyrazy podziwu i uznania pierwszemu kosmonaucie J. A. Gagarinowi.

W obradach wzięło udział z-ca sekretarza naukowego Polskiej Akademii Nauk, przewodniczący Komisji Towarzystwa Naukowych prof. Maurycjusz Jaroszyński.

WYD. 2 152/61 Egz. obow. Rejonalny W.S.R. NAKŁAD: 44.206 EGZ. CENA 10 GR. Rok XVII. Poniedziałek, 17. IV. 61 r. Nr 90 (5203)

KURIER szczeciński

Przez cały dzień napływały telegraficzne meldunki

- ♦ W skwarnej Afryce
 - ♦ Na egzotycznej Kubie
 - ♦ Na morzach świata
- głosowali marynarze

Już od wczesnych godzin porannych napływały wczoraj do zakładowej komisji wyborczej przy Polskiej Żegludzie Morskiej telegraficzne meldunki o przebiegu głosowania na pływających obwodach wyborczych. Spośród 57 statków szczecińskiego armatora jedynie 17 przebywało wczoraj w portach krajowych, z tego 11 w Szczecinie.

Za statków PZM, przebywających w porcie szczecińskim, jako pierwsza zakończyła głosowanie załoga s/s „Wrocław”. Zaraz po godz. 8 PZM przedstawicielowi zakładowej komisji wyborczej zamknęli i opatrzone pieczęcią statku koperty z kartami wyborzymi.

Nastąpił z morza pierwszy meldunek o wynikach głosowania nadeszedł już kilka minut po godz. 6.00. Nadawał go radiooperator s/s „GDANSKA”, wyjaśniając, że na pływającym obwodzie wyborczym nr 14, cała 33-osobowa załoga spełniła nieco przedwczesnie swój obywatelski obowiązek, ponieważ statek zbliża się właśnie do wybrzeży Anglii, a po zawnieciu do portu nie można by porozumieć się z kablem za pośrednictwem statkowej radiostacji. Kolejne nadeszły też dwa meldunki — m/s „SOŁA”, pływający do Rotterdamu, „SŁASK”, a w porcie szczecińskim kończą głosowanie załogi „KRUTYNI” i „SOLDKA”.

Jest godz. 10. W zakładowej komisji wyborczej coraz większy ruch. Rośnie plik depesz z zaszyfrowanymi wynikami głosowania. Nadeszłały

(Dokończenie na str. 2)



Barbara Gościela, studentka III roku PAM złożyła swój głos o godz. 6.00 i została oddarowana kwiatami.

FOTOREPORTAŻ Z WYBORÓW W SZCZECINIE — PATRZ STR. 3.

Już za tydzień!
Nowa powieść „Kuriera” rewelacją wydawniczą!

Epopeja miłości i nienawiści! Splot wydarzeń wiążących tragiczne dni Powstania Warszawskiego z pionierskim okresem odbudowy Szczecina! Tajemnica pistoletu kupionego za trzy litry samogonu! Pluski donoszące życie młodego naukowca! Uczucie które pozwala zapomnieć o codzienności!

RAZ na TYDZIEŃ

CALENDARIUM

- Mjr. J. Gagarin, jako pierwszy człowiek w historii odbył udany lot w przestrzeni kosmicznej.
- Adenauer odbył kilkudniowe rozmowy z Kennedym.
- W Jeruzolimie rozpoczął się proces Adolfa Eichmanna.
- Konferencja prasowa de Gaulle'a nie wniosła do nowych momentów pozwalających spodziewać się szybkiego podjęcia rozmów francusko-algieryjskich.
- Walka narodowowyzwoleńcza ludności Angoli ponownie przybrała na sile.
- Polskę odwiedził premier legalnego rządu libańskiego, ks. S. P. Houma.

"Gagarinowski katzenjammer"

Tym mianem określa się dziś na świecie reakcje amerykańskie na lot mjr. J. Gagarina w Kosmosie. Znani ze swej megalomanii narodowej Amerykanie, odczuli ten sukces rzadziej jako najpoważniejszy z dotychczasowych cios w ich prestiż. Aby przeciwdziałać skutkom tego kociołkowi, oficjalna propaganda USA przystąpiła do przeciwnarciarstwa. Nie kwestionując w pełni osiągnięcia radzieckiego, przekonyuje obywateli, że ich ojczyzna ma nie mało wybitnych sukcesów, a zapóźnienie nie miełki jednak wpatrowaniu do suntu ku ZSRR nie jest znowu tak duże i będzie szybko odrobione.



Szary Amerykanin przyjmuje podobno te zabiegi dość ironicznie. Ostatecznie wiadomo w USA, że rakietą typu Redstone, która ma w przyszłym miesiącu wynieść człowieka na wysokość 120 mil, ma się ciągnąć 78 tys. funtów, wo bec przypuszczalnych 800 tys. czy nawet milio na funtów rakiet radzieckich. Rakietą typu Atlas, którą Amerykanie nie mają wykorzystywać pod koniec tego roku, będzie miała się ciągnąć 260 tys. funtów i będzie mogła wynieść na orbitę okołoziemską pojazd jednostonny, czyli prawie pięciokrotnie lżejszy niż ten w którym podróżował Gagarin. Uczęni amerykańscy przypuszczają, że dopiero rakietą Saturn - będzie gotowa w 1964 r. - przetransportować człowieka na Księżyc.

Przykład bon-tonu

W minionym tygodniu przewodniczącemu rezydującego w Hadze Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości został wybrany polski sędzia, prof. BOHDAN WIAKARSKI. Trójmiejscowym jest jednym z nestorów polskiej nauki prawa międzynarodowego. Jego jedynym wyborem spotkał się z ogólną aprobatą. Wybór E. Winiarskiego zbiegł się z dyskusją w Kongresie USA nad wycofaniem z poprawki Connally'ego ograniczającej jurysdykcję Trybunału w USA. Jak podaje tygodnik "Time", jeden z republikkańskich kongresmanów bardzo się zdenerwował widomością, że Hagę i zaczął krzykować: "Co? Mamy zmieniać przepisy, kiedy ko muśna stała na ciele?"

Dobra mina

Na zakończenie swojej podwodnej wycieczki w Waszyngtonie, kanclerz Adenauer spotkał się z dziennikarzami w królowym klubie prasowym "Stary Pan" po kasał przedświadczenia przy pogodnym obiedzie. Podobny był ton w jakim został sfilmowany kanclerz przy rozmowach z dziennikarzami. Zebrał dziennikarzy nie miełki jednak wpatrowaniu do suntu ku ZSRR nie jest znowu tak duże i będzie szybko odrobione.

Zadane uśmiechy ani okragie sfotografowania nie przeszkadzały w tym, że podskoczący cel podróży kanclerza za Ocean nie został odwołany. Kennedy zdecydowanie odrzucił zachodnioamerykańskie próby cienia przesiłki NATO w sprawie atomowej siły atomowej.

Konferencja zawiedzionych nadziei

Po nie dojściu do skutku rokowań w Evian, opinia publiczna czekała z ciekawością na powiadzenie na 11 bm. konferencji prasowej gen. de Gaulle'a. Liczono, że generał uczyni na niej jakiś krok, który pozwoli pchnąć z martwego punktu całą tę bolesną sprawę. Stało się jednak inaczej.

De Gaulle ograniczył się do przedstawienia koncepcji swobodnego szanowania wobec Algierczyków. Powiedział mianowicie nie mniej ni więcej, że jeżeliby Algier zdecydował się na pozostanie w wierzach z Francją - wówczas może liczyć na jej pomoc. W przeciwnym wypadku o pomocy nie może być mowy, Francja zabierze z Algieru swoich obywateli oraz wysiedli wszystkich Algierczyków (400 tys.) zamieszkujących w Metropoli.

Do południa - na 82 statkach (tj. prawie połowę) należących do oceanicznego armatora, głosowanie było zakończone. W zakładowej komisji wyborczej zmieniała się dyspersja. Jeszcze 21 statków zaczęło się budzić tego dnia z krajem. Był to (dł)

Ustalenie wyników - dziełem 140 tys. osób

Państwowa Komisja Wyborcza pracuje już „perną paą“

(Dokończenie ze str. 1) WARSZAWA PAP. Ubielając nocy ok. 140 tys. członków komisji wyborczych wszystkich sześciu okręgów było obliczaniem wyników głosowania i ustalaniem wyników wyborów. Od godz. 22-giej w niedziele, tj. od chwili zamknięcia lokali wyborczych do późnej nocy pracowali członkowie obwodowych komisji wyborczych. Obliczali oni wyniki głosowania w swych obwodach, sporządzili protokoły w tej sprawie odrębnie dla wyborów do Sejmu i dla wyborów do rad narodowych. Protokoły dotyczące wyników głosowania do Sejmu przesłane zostały na tymczasnie po ich podpisaniu przez członków komisji obwodowych - do okręgowych komisji wyborczych. Wraz z protokołami odpowiednio zabezpieczone i opieczowane przesłane zostały karty do głosowania. Komisje podzieliły protokoły i karty obliczenia wyników głosowania w poszczególnych okręgach wyborczych. W większości spośród 89 okręgów, na które podzielony był kraj, komisje kontynuowały jeszcze pracę dziś w godzinach porannych.

Angola w ogniu walki

Operacje powstańców przybierają planowy i zorganizowany charakter

LONDYN PAP. Walki powstańców angielskich z portugalskimi wojskami nie ustają. W ostatnich dniach oddziały powstańców znacznie zaktywizowały walkę z kolonizatorami portugalskimi we wszystkich okręgach kraju.



DZIS, z okazji 61 rocznicy urodzin Premiera CHRUSZCZOWA, prasa poranna zamieszcza tekst depeszy jaką na ręce solenizanta wystosowali - za Komitet Wzrostu i Mięskij PZPR w Szczecinie A. WALASZEK, oraz za Prezydium WRN i MRN w Szczecinie W. MIRON.

Na półce z książkami

Nakładem wydawnictwa Heinemann ukazały się na miętnej dygotelno przy wódce Labour Party, szta rządzą brytyjskiego a obecnie lorda Ailee, pt. Premier wspomina.

Warszawa

Ukazał się tu kolejny oficjalny radziecki rocznik statystyczny, pt. ZSRR w latach roku 1960.

Telegraficzne meldunki

(Dokończenie ze str. 1) Ie już: s/s "Chorzów" plynący do Hawany i "Huta Florian" stojąca właśnie w afrykańskim porcie Conakry, m/s "Nole" znajdujący się u wybrzeży Francji, "Pi Hesi" i "Siawno". O spełnieniu obowiązków wyborczych meldują też narynare statki: "Ina" i "Opole", "Kolno" i "Dunajec". Do południa - na 82 statkach (tj. prawie połowę) należących do oceanicznego armatora, głosowanie było zakończone. W zakładowej komisji wyborczej zmieniała się dyspersja. Jeszcze 21 statków zaczęło się budzić tego dnia z krajem. Był to (dł)

Określone komisje wyborcze dnia wyborów do Sejmu natychmiast po sporządzeniu protokołów za werażących globalne wyniki nad ustaleniem okręgu, przela je do Warszawy - do Państwowej Komisji Wyborczej. Dziś rano pełnomocnicy wielu tych komisji znajdują się już w drodze do Warszawy. Państwowa Komisja Wyborcza rozpoczyna już prace nad ustalaniem wyników wyborów do Sejmu w całym kraju. Praca ta trwa, choć będzie przetrwa nie aż do chwili ostatecznego wyliczenia i sumowania danych za wszystkich okręgów oraz opracowania tekstu odpowiedniego oświadczenia. Oświadczenie to podane zostanie do publicznej wiadomości najpóźniej w środę.

Agencja UPI

Agencja UPI donosi, że takimi wydziałami powstają w okręgach angielskich i w większości w okręgu Andala (Viscosa północna Anglia).

Samoloty portugalskie

Samoloty portugalskie do konali nalożony na urządzenie powstańców w górach Canada.

Za kulisami „Pagartu”

Daczego występy Ymy Sumac przypominały widowisko cirkowe?

(APD) Błęko 5-letnia działalność Polskiej Agencji Artystycznej przyniosła widoczne efekty. Do przeszłości należą te czasy, kiedy do każdego niemal występ polskiego artysty na granicą trzeba było dopisać „władny klesy”.

TERAZ ZARABIAMY DEWIZY

Wygórowana cena bi letów wstępu na koncerty Ymy Sumac nie jest w porównaniu z innymi artystami. Wiele imprez organizowanych przez Pagart jest już średnio zarabialnych.

PANIE DYREKTORZE

Wielu artystów powołanych do zespołu Ymy Sumac nie posiadało doświadczenia w teatrze cirkowym.

POZA TYM

W dniu 5 - 8 maja br. odbędą się w Warszawie imprezy artystyczne, w których udział wezmą artyści z ZSRR.

NA ANTENACH światła

DZIS DALSZY CIĄG DEBATY W ONZ NAD SPRAWĄ KUBY

* NOWY JORK PAP. Dziś, o godz. 18.30 (czasu warszawskiego) Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego ONZ wznawia debatę nad skargą Kuby przeciwko agresywnym krokom podejmowanym z terytorium USA.

ZGROMADZENIE OGÓLNE

NZ podejmie dziś kolejną próbę wybrania ostatniego członka Rady Gospodarczo-Społecznej. Jak wiadomo, w ciągu kilkunastu głosowań ani Belgia, ani Indie nie uzyskały wymaganej większości 2/3 głosów.

O GODZ. 16.30

wznawia również debata: Specjalna Komisja Polityczna, która zajmie się sprawą uchodźców palestyńskich; Komisja Powiernicza, która o-mawiać będzie sytuację w Kaszycie; Komitet ds. Irlandii w Irlandii; Komisja ds. Białostoku.

RADZIECKIE AIDE MEMOIRE W SPRAWIE LAOSU

LONDYN PAP. Agencja Reutera donosi, że radziecki minister spraw zagranicznych GROMIKO wyrecytował ambasadorowi W. Brytanii w Związku Radzieckim kim ROBERTSOWI radzieckie aide memoire na temat Laosu. Stanowi ono odpowiedź na propozycje brytyjskie w sprawie uregulowania problemu laotniańskiego w sprawie Laosu.

W TYM TYGODNIU SPOTKANIE NASSER - HUSSEIN

KAIR PAP. - Powołując się na dobre poinformowane źródła w Damasku, agencje zachodnie donoszą, że prawdopodobnie w tym tygodniu w stolicy syryjskiej prowincji ZRA dojdzie do spotkania między królem Jordani Husseinem, a prezydentem ZRA Nasserem.

KARAMANLIS W WASHINGTONIE

WASHINGTON PAP. - W dniu dzisiejszym przybył do Montrealu do Waszyngtonu premier Grecji Karamanlis. W czasie pobytu w stolicy USA, Karamanlis spotka się z prezydentem Kennedym oraz innymi czołowymi działaczami obecnej administracji amerykańskiej.

STRAJK PRAWNIKÓW WŁOSKICH

* RYM PAP. - Od soboty strajkuje we Włoszech około 35 tysięcy adwokatów, którzy protestują w ten sposób przeciwko projektowanemu wprowadzeniu zwiększonego podatku dochodowego od honorariów.

ELIZABETH TAYLOR JEDNĄ Z PIERWSZYCH KANDYDATEK DO TEGOROZNEGO „OSCARA”

* NOWY JORK PAP. Wyładzdy filmowe, producenci, a wraz z nimi wszyscy filmowcy Europejskiej Ameryki oczekują na napisanie ostatecznej decyzji amerykańskiej Akademii Filmowej w sprawie podziału tegorocznych nagród „Oscara”. Rozdanie nagród nastąpi na dziś wieczorem w Santa Monica w Kalifornii.

Za najbardziej „pewną” kandydatką do nagrody dla najlepszej aktorki roku 1960 uważana jest Elizabeth TAYLOR, jako odtwórczyni głównej roli w filmie „Telefon Butterfield 8”.

Aktorka przetrwała swój urlop wypoczynkowy i przybrała do Santa Monica. Przybrała już tak że jej najgroźniejszą konkurentką Greer GARSON, która została wytypowana do nagrody „Oscara” za rolę Eleonory Roosevelt w filmie „Wśród słońca nad Campobello”.

WZIEŃ NASZEJ WSPÓLNEJ SPRAWY

**WBREW ZAPOWIE-
DZIOM** synoptyków nie
działa wstała słoneczna
i ciepła. Wczesnie rano,
w porze, gdy na ogół
przy świetle - ludzie
wylegają się w łóżkach,
na ulicach pojawiły się
grupy odświętnie ubra-
nych mieszkańców. Du-
żo ciemnych ubrań. Wy-
bory!

ORGANIZACJA
Doprawdy trudno znaleźć
dobrych słów umania dla
członków komisji wybor-
czych. We wszystkich ob-
wodach pojawili się przed
zgodą, a w lokalu nr 25 (Za
klatką Energetyczne) zebra-
li się już o godz. 5 rano,
i silnie: o g. 5,45 poja-
wił się pierwszy punktual-
nie o godz. szóstej oddali
swe głosy i od harceży z
drutem im. Odwołania -
Wysockiego otrzymali w u-
pomniku wiązanki kwia-
tów. Do godz. 8,30 w ob-
wodzie tym oddało swe glo-
sy blisko 20 proc. wybor-
ców. Bez kolejk, bez tłu-
ku. Sprawa.

PODSŁUCHANE
Popularna kawiarnia „Po-
morzanek”. Przy stoliku
dwóch młodych ludzi.
- Głosował już?
- Skądże, dopiero co się
ogotem, wczoraj pracow-
łem do późnego wieczora.
- Ale na pivo to masz
czas! Chodź, idziemy na
drugą stronę ulicy do ko-
misji wyborczej. Zabawa
poleca.
Autentyczne. Z przypad-
kowo podsłuchanych roz-
mów kawalerskich gości,
wynika, że do godz. 12 od-
dali już swoje głosy, a te-
raz przeważają rozmowy
kawiarnianych gości.
Personel kawiarni oddał
swoje głosy przed godziną
dziesiątą, a więc przed
otwarciem lokalu.

ALE POSPIECH...
Dochodzi godz. 11. Wła-
dysław Karczewski zatrzymuje się
przed bramami koozar jed-
nostek wojskowych. Wsze-
dzie jednobrzmiąca odpo-
wiedź.
- Za północu! Na us już
po wyborach. Wszyscy od-
dali swoje głosy.

Na Gumieciach od-
daje swój głos sekre-
taryz Ambasady PRL
w Waszyngtonie -
Edward Kmiecik, oraz
jego małżonka Maria,
którzy przybyli do
Szczecina w sprawach
rodzinnych.

PRZEWODNICZACY Pre-
zydium Wojewódzkiej Ra-
dy Narodowej - Włod-
mier Migoń, głosował bar-
dzo rano. Już parę minut
po szóstej odpowiedział swój
lokal wyborczy i wpadł w
„zasadkę”, zgostowana mu
przez szczecińskich dzien-
nikarzy, radiowców i tele-
wizję. W niewielkim po-
mieszczeniu zrobiło się cie-
pno. Zaczęły błyśkać fle-
sze, rozpoczęła prace ka-
mera telewizyjna. Gdy Wło-
dzimierz Migoń, kończąc
swoją krótką wypowiedź dla
radiofonu... „głosowałem za
piękniejszym i zasobniej-
szym Szczecinem”, krzyk-
nięto chórem „dziękuję-
my” i dziennikarze tak
jak na napaści, tak pier-
chli, zostawiając na „pla-
cu boju” nieco oszalonego,
niego przewodniczącego,



Wrocławie - Brygada
WOP. Wbiegamy do sie-
dnicy komisji wyborczej.
Właśnie - już jako ostat-
ni - do urny wrzaca ko-
perat officer Bogusław Ha-
nalski. Na zegarku: godz.
11,05.

Przedwzięty głosowa-
nia przystąpiła do poto-
wów, czekała na dwa stat-
ki „Boćkana” i „Silkora”,
których przybycie opóźnia-
ło się z powodu mgły.

Jak to? - pyta sto-
stra Maria Włodarczyk -
nazwiska nie ma na li-
ście?
Sekretarz komisji Roman
Zielinski nachyla urnę,
Sporośd uprawionych do
wyborczej, Stefan Stachur
głosowania nie zabraknie
nikogo.

Choć - jak piszemy
obok - w 120 szcze-
cińskich lokalach trzy
borczych - dzięki
sprawnej organizacji
uniknięto na ogół tłu-
ku i kolejek - to je-
dnak na Osiedlu Aka-
demickim utworzyła
się ok. godz. 10 dość
spora kolejka. No cóż?
- studenci PAM i Po-
litechniki trochę za-
spali. Rano lokal świe-
cił pustką.

GŁOS Z WASZYNGTONU
Komitet Obwodowy nr
64. Do przewodniczącego
Ludwika Śliwskiego pod-
chodzi Maria i Edward
Kmiecikowie. Pan Kmiecik
przybył w sprawach ro-
dzinnych do Szczecina z
Waszyngton, gdzie piastu-
je godność i Sekretarza
Ambasady PRL. Zaopatrzył
się w odpowiednie nazwisk
czennie, wystawione przez
ambasadę.

Cieszę się - oświad-
czył Edward Kmiecik - że
mogę głosować w kraju,
w Szczecinie. Jutro
samolotem z powrot-
em do Stanów.

NA MORZU POŁOCCYM
Do biura serwiów polo-
wowych na nabrzeżu Bu-
garskim zgłaszają wyniki
głosowania statki rybackie
szczecińskiego przedsiębior-
stwa połowowego „Gryf”.
Każdy z dwu przebywają-
cych na łowiskach Morza
Północnego superstrawców
tego przedsiębiorstwa tj.
„Harcza” i „Radwa” sta-
nowi zamknięty obwód
wyborczy. W każdym z
nich głosować miały żalugi
siedmiu turkotawców. Na
sł „Harczy” głosowanie
zakńczono do godz. 15, i
statek wyruszył w drogę
do kraju z ładunkiem ry-
b. „Radwa”, która dopie-

W Szpitalu Klinicznym
na Pomorzankach chwila
konsternacja.



Jest. Józef Banas z
ul. Łokietka? Tak, Zgadz.

Zdjęcia: St. Cieslak
Tekst: Andrzej Roman



Oddać swe głosy na
kandydatów Frontu Je-
dności Narodu przy-
szli także i przedsta-
wicieli Sił Zbrojnych.

MIGAWKI WYBORCZE

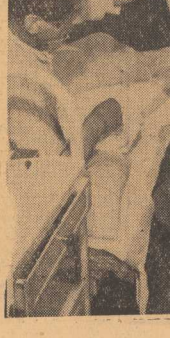
JEZDZĄCE wczoraj po
mieście wozy propagando-
we były wielką atrakcją
dla dzieci. Za każdym ta-
diowozem czy ciężarówką
z wielkimi oknami bie-
gła burma malców, głośno
manifestując swą radość.

SZEROKA działalność roz-
wijał wczoraj drużyny
hufce harcerskie. Harcerze
przybyli gromadnie do
„swoich” obwodów wybor-
czych. Naznaczono służby
godzinowe, obdarowywano
wyborców kwiatami, wrę-
czano im po głosowaniu -
już poza terenem lokalu
wyborczego - napisane od-
ręcznie podziękowania do-
dane w wyborach i gło-
sowanie na kandydatów
Frontu Jedności Narodu.

W GODZINACH przedpo-
łudniowych do lokali wy-
borczych zaczęli przycho-
dzić całe rodziny. Ojcowie,
matki, dzieci, i te matki
które rodzice podszarli do
urny, by mogły wrzucić za
nich kopertę z kartkami
wyborczymi.

Lokal wyborczy nr
103 przy ul. Pokoju.

Uroczysta chwila w
klimacie na Pomorzankach.
W szczecińskich szpitalach
Komisje Wyborcze
odwiedzili pacjentów,
umożliwiając im złoże-
nie głosów na listy kan-
dydatów Frontu Jedno-
ści Narodu.



Choć - jak piszemy
obok - w 120 szcze-
cińskich lokalach trzy
borczych - dzięki
sprawnej organizacji
uniknięto na ogół tłu-
ku i kolejek - to je-
dnak na Osiedlu Aka-
demickim utworzyła
się ok. godz. 10 dość
spora kolejka. No cóż?
- studenci PAM i Po-
litechniki trochę za-
spali. Rano lokal świe-
cił pustką.

WCZESNE stawienie się
w lokalu wyborczym ma
już u nas tradycję. Wrzecz-
nie pierwszej kartki do urny
stało się ambicją wielu
wyborców. W obwodzie nr
14 przy ul. Janosika dzie-
sięć minut przed szóstą by-
ło już 17 osób czekających
cierpliwie na otwarcie loka-
lu wyborczego. Z każdą mi-
nutą ludzi przybywa.

W korytarzu już zaczyna
brakować miejsca, lecz oto
otwierają się drzwi lokalu
wyborczego. Jadwiga Czy-
żykowska składa pierwszą
głos i otrzymuje wiązanek
kwiatów. Drugim jest pł.
Czesław Wojłowicz, eme-
ryt wojskowy.

Antoni Walaszek głosował w
Obwodzie Wyborczym nr przy
Al. Wojska Polskiego. Spotyka
ła go tam delegacja młodzieży
harcerskiej. Wczorajnie kur-
ty, młoda drużynowa Majka
Lange życzyła i sekretarzowi
KW wyborcy na posła oraz te-
go, by w przyszłym Sejmie do-
brze bronił spraw młodzieży.
A. Walaszek zapewnił, że po-
stara się pamiętać zawsze o
młodzieży i równocześnie ży-
czyli i równocześnie ży-
cińskiej owocnej pracy w 43
organizacji.

W komisji wyborczej nr 49
- ścisł. Długa kolejka usta-
wiła się aż do bramy. Przewa-
żają same młode twarze. To
43 uczniów, mieszkańców in-
ternatu Technikum Budowla-
nego przyszło siedzieć za-
bywatełski obowiązek. Rozma-
wiamy z jednym z nich. Na-
zwra się Józef Marzec i ucze-
szcza do V klasy Technikum.

Tak jak wszyscy kole-
dzy głosują po raz pierw-
szy.
- A to są jak wczoraj?
Podjęli - zobowiązaniem
wszystcy o 6 rano spotyka-
ją się przy urnie wybor-
czej.

Parę minut po szóstej
składa swój głos przedw-
niczący Wojewódzkiej Ra-
dy Narodowej - Włod-
mier Migoń. Zapytany
o powód tak wczesnej po-
ry głosowania oświadcza:
- Zawsze głosowałem ra-
no. Po pierwsze - mam
niewiele roboty, po drugie -
lepiej oddać głos wczes-
niej by uniknąć pracu komi-
sji wyborczej.

Przed urną staje skrom-
nie ubrana starsza kobieta,
waży w rękach kopertę i
mówi członkom komisji:
- Mam pełne zaufanie
do Frontu Jedności Naro-
du i Partii, nie będę wcho-
dził za zasłonę.

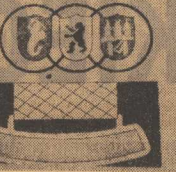
Komisja wyborcza nr 98 w
Szkoła Budowy Okrętów. W
te, właśnie chwila, Maria Krę-
ska z Technikum Ekonomicz-
nego i mistrz maszyn i urza-
dzeń dźwigowych z siedzibą przy
chmu Stoczni (Szczecińskiej)
Władysław Karczewski biera
kartki do głosowania. Tu m.in.
głosują stoczniowcy. Choć nie
którzy zeszli z nocnej zmiany
zdążyli już wrzucić do urny
odświętne ubrania i białe ko-
szule.

Widok wedkacza, zdążające-
go ku Odrze przy pięknej
pogodzie nie należy do rzad-
kości. Gdy jednak zobaczyli-
my takiego jękomocia na Go-
łecinie, postanowiliśmy go za-
czepić. Stanisław Witkowski,
pracownik Elektromontażu, nie
leko już głosował, nie zob-
wiał się w dodatku przy-
nieść żonie specjalnego „wy-
borczego” szaszpaka.
Edmund Szymbor ma zmę-
czone oczy i roboczy wścik.
Przed kilkoma - minutami
szedł z Wielkich Pieców. Spot-
kałszy go, gdy wychodził z
lokalu wyborczego nr 103.
Gdyby usłyszał „konkurs
piękności” na lokale wybor-
cze tytułem „miss” zostały
niezapłacone obywateli lok-
alobud nr 105 (zestawy. OK
FIN) - Bronisław Szczoł,
przew. komisji wyborczej
Mateusz Matuszewski). Do je-
go pięknego wyglądu przy-
czynił się również harcerz
i harcerki z drużyny Kiry Pie-
taszewicz i Krystyna Bren-
krota.
W pogodnej atmosferze prze-
biegły wybory w naszym
mieście. Potęgowała ją jasna
słoneczna pogoda, wiosenna
zieleń i odświeżone przybrano-
ciele. (wrt)

SPORT • SPORT

**Z dokładnością
co do minuty
opracowano
plan powrotu
w Szczecinie**

XIV 1961



ekipy Wyscigu Pokoju

A jak będzie w Warszawie?

TEGOROCZNY start do XIV Wyscigu Pokoju nastąpi na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie we wtorek 2 maja o godzinie 15. Warszawski Komitet Organizacyjny przewidział bardzo uroczysty program rozpoczęcia.

Po przemówieniach i defiladzie zawodników o godz. 15.30 nastąpi start do I etapu prowadzącego dookoła Warszawy. W tym samym czasie nastąpi zakończenie etapu małego Wyscigu Pokoju, a następnie start do II etapu. Na Stadionie Dziesięciolecia rozegrane zostaną też trzy lotne finisze Wyscigu Pokoju. Przyjazd pierwszych zawodników spodziewany jest o godz. 18, po czym nastąpi uroczysta dekoracja zwycięzców i pokazy pirotechniczne. (c)

Dzisiaj poznamy skład reprezentacji Polski na ME w koszykówce

NIE WSZYSZY zapewne wiedzą, że wśród kandydatów do reprezentacji Polski na XII Mistrzostwa Europy w koszykówce mężczyzn, które rozegrane zostaną w ostatnich dniach kwietnia i pierwszych maja, znajduje się również zawodnik szcześcińskiego AZS-u TOMASZEWSKI.

Tomaszewski wraz z pozostałymi piętnastoma kadrowcami przebywał ostatnio na obozie przygotowawczym AWF w Warszawie. W skład reprezentacji, która ustawiła ma być najprawdopodobniej dzisiaj wież 12 zawodników.

Dwunastą partię meczu szcześcińskiego o mistrzostwo świata - TALA - BOWWIN NIK zakończyła się zwycięstwem Tala.

Na pominięciu prowadził Botwinik 3:34.

PRYZYGOTOWANIA organizacyjne zakończone w etapie XIV Wyscigu Pokoju, który jak wiadomo prowadzi z Poznania do Szczecina, wchodzi w końcową fazę.

Sekretariat Wykonawczy Komitetu Organizacyjnego w Szczecinie dwa razy w tygodniu omawia z udziałem przewodniczących poszczególne komisje dotychczasowe prace i z coraz większą precyzją określa zadania, które zostały do wykonania.

O TYM JAK OGROMNA jest machina wyscigu przekonał się szcześciński działacz dopiero w trakcie organizacji, tego, najtrudniejszego zrzutu w Polsce, etapu. Komitet organizacyjny, osiem komisji, sekretariat wykonawczy i wielu działaczy współpracujących - to zespół po nad 100 osób, które są bezpośrednio zaangażowane społecznie przy zorganizowaniu naszego, szcześcińskiego odcinka Wyscigu Pokoju. Jest jednak wiele instytucji i organizacji, które wnieśli przyczynki do tego, by trzymajmy dłużej w pamięci uczestników tej wielkiej imprezy w Szczecinie po zostały na długo w ich pamięci.

DLA KAŻDEGO COS MILEGO

WOLNY DZIEŃ - 7 maja wykorzystany będzie na spotkanie kolarzy z ludnością Szczecina. Projektuje się imprezę z artystyczną w której w Parku Kasprowicka wystąpią również członkowie XIV Wyscigu Pokoju oraz wieczorem spotkanie uczestników wyscigu z przedstawicielami miejscowych władz i działaczami w sali zamkowej.

GHCENY WYGRAC!

MIASTO przybiera na okres wyscigu świąteczny wygląd, odnawia się hotele i lokale w których przebywać będą goście, przygotowane już plan dekoracji miasta i stadionu, coraz liczniej napływają nagrody i upominki fundowane przez szcześcińskie instytucje dla kolarzy i osób towarzyszących. Opracowano już dokładny plan spotkań zawodników z przedstawicielami większych zakładów pracy, które objęły patronat nad uczestniczącymi w wyscigu drużynami.

Szczeciński organizatorzy robią wszystko aby wygrać współzawodnictwo między miastami!

O CORAZ większym zainteresowaniu wyscigowców świadczą wiele zapytań czytelników jaką trasą w mieście przebiegać będzie wyscig, jaki jest jego program itp. Przyjmujemy więc, że

WIĄZD BĘDZIE TRUDNY

PIĄTY ETAP XIV Wyscigu Pokoju prowadzi z Międzyzdrojów do Szczecina. Granicę powojdźwa przekraczając kolarze na odcinku jakądż Gozowem a Myśliborzem. Trasa prowadzi przez Lipiany, Przycze, Stare Czarnowo, na Mostcie Cłowym powita ekipę piekna brama trumna falna. Następnie zawodnicy pojadą, lub raczej pomkną, ulicą Gdańską, przez nowowremontowany Most Zmogosa, przez nowo wyremontowaną Wielką, pl. Zwłocłewa Al. Wojska Polskiego dół Mickiewicza, a na koniec ul. Mickiewicza i Twardowskiego do stadionu Pogoni.

Nikie zwycięstwo Madziarów nad NRD

WCZORAJ rozegrane zostało w Budapeszcie spotkanie eliminacyjne z cyklu rozgrywek do piłkarskich mistrzostw świata. Przeciwnikiem reprezentacji Węgier była jedynostka Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Dzięki doskonałej postawie piłkarzy niemieckich Madziarowie zdołali wygrać różnicą trzech bramek 2:0 (1:0).

Może pranie wreszcie przestanie być problemem...?

Supernowoczesny agregat do czyszczenia prasowanie spodni za naciśnięciem dźwigni

SUPERNOWOCZESNY czeski agregat, który w przeciągu 8 godzin czyści chemicznie 175 kg. odzieży otrzymamy przed miesiącem Szcześcińskie Zakłady Pralnicze. W tych dniach instalowano także automaty sprządkające z NRD, w których przy pomocy par i gorącego powietrza można - za naciśnięciem dźwigni - wyprasować spodnie, marynarki lub płaszcze w ciągu kilku minut.

Agregat do czyszczenia pracuje pod ciśnieniem 6 atmosfer par i musi być połączony z kotłem wysokopiętrzym. Dlatego właśnie zainstalowano go tymczasowo na terenie pralni przy Al. Boh. Warszawy. Ostatnio władze miejskie wystąpiły z koncepcją, aby tę nowoczesną aparaturę zmontować w pomieszczeniu obecnej restauracji „Wisłoka” przy ul. Ściegiennego. Opracowuje się więc system specjalnej adaptacji kotła.

Przespółdzielni - Władysław CHWALNY oświadczył, że Zakłady Pralnicze już obecnie starają się przyspieszyć cykl prania i chemię czyszczenia. Zwrócił się on za naszym pośrednictwem do klientów, aby we wszystkich wypadkach stawiali przez punkty przyjęcia, interweniowali bez pośpiechu u kierownictwa Szcześcińskich Zakładów Pralniczych. (P)

Wiosenne porządki na Pogodnie

Do I maja pozostało już niewiele dni. Misto nasze przygotowuje się do święta. Pracy w tym roku być jeszcze bardziej żelone, czystsze i piekniejsze. By może ono będzie przybrać taki wygląd potrzebna jest praca wszystkich mieszkańców.

Delektująca Rada Narodowa Pogodnia posiada więc kieszki takich materiałów, jak: siatki ogrodzeniowe, drut siatek, siatki, farby olejne do płotów i kłatek schodowych, farby olejne i białe, wafelary te mogą otrzymać bezpłatnie ci mieszkańcy Pogodnia. Zakazanie należy się w naszym zakresie uproszkować posłać, na których adres dostarczą do otrzymania tych materiałów wykastre, jeżeli lokality nie mają zobowiązań do referatu gospodarki komunalnej i mieszkaniowej DRN Pogodnia. (ha)

Dzieci dziękują

Podczas ferii szkolnych dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 9 w Szczecinie odbyły piknik na wydziale szkolnym Tysiąclecia. Organizatorem wycieczki było Szkolne Koło Krajoznawcze - Turystyczne, ale odbycie jej umożliwiła Hula „Szczecin” i Szcześcińskie Zakłady Nawozów Fosforowych, które wypróbowy bezpłatnie dwa autokary.

Za ten piękny podarunek dla szkół dziękują serdecznie dyr. Huty, Janowi MICHALSKITEMU i dyr. Samorządów, Józefowi Fronisławowi SZCZOTO. (ha)



KIBICE

O meczu piłki nożnej śni chyba każdy młodzieniec, a nie każdy ma pieniądze na bilet. A właśnie sezon się rozpoczął, można więc zobaczyć jak na drzewach obok stadionu „Arkonii” podczas meczu wiszą całe grona maleńkich, a niezasobnych w antonkę młodocianych kibiców. Tak jest co roku, a więc problem dojrzał do tego, by go rozwiązać. Uważamy, że na scenę powinna wkroczyć stróża porządku kibiczy i odpowiedzialne stacjonum. Mecz meczem, ale zdrowie i sieleni trzeba szanować. (hs)

BABKA

W zwykły dzień można kupić w cukierni babkę na wagę, ale przed świętami nie należało to do rzeczy łatwych. Na przykład, gdy w cukierni przy ul. Krasińskiego poproszono o pół piaskowej babki, ekspedientka odwołła, wychodząc z założenia, że w takim kasowym dniu nie warto trzostczyć się o klienta, którego stać na sprawnie wartości tylko 15 zł. Klient jakis czas stał skromnie w rozgorączkowanej kolejce, placąc rachunki dużo wyższe od owoych 15 zł - potem wycałował się z pustymi rękoma, a był z sercem pełnym rozgorączczenia. (hs)

CIEPŁO... ZIMNO...

Kiedys przy ul. Bolesława Krzywoustego był punkt artystycznego cerowania, do którego młodzież odchodziła, aby się ogardzić i odebrać ją - bez dziur. Pełnego dnia na drzewach cerowni zjawiała się wypukła informacja, że punkt przeniesiono do Odzieżowca przy Al. Niepodległości.

Gdy jednak klient przyszedł pod wskazywany adres dostarczał się z podobną wypukłą, że... „punkty mieści się przy ul. Krzywoustego”. Kto miał zdrowe nogi i nerwy, „leciał” z powrotem, a kto nie - to nie. A można było przecież zabawa utrącićmi rozszerzając ją b na inne ulice. Mało to ich w Szczecinie! (hs)

Harcerski Wyścig Pokoju

ZHP Komenda Choczajwy w Szczecinie postanowiła zorganizować w tym roku Mały Wyścig Pokoju. Impreza ma na celu popularyzować idel Wyscigu Pokoju Warszawa - Berlin - Praga, oraz zorientować w młodzieży zamieszkałą do turystyki kolarzkiej.

W finałach weźmą udział Pionierzy z NRD, którzy co roku uczestniczą w wyścigach Mały Wyścig Pokoju. Harcerze polscy przeleżą Międzyzdroje, gdzie podzielona na trzy grupy zajednie od wiatku. W zawodach biora udział drużyny złożone z 8-osobowych zespołów. Najmłodsi chłopcy dotychczas w wieku od 10 do 14 lat, na trasie jednego kilometra muszą pokonać szereg przeszkód, np. wymontowanie i założenie kół, wypuszczenie z kół powietrza, pomoczenie na pompiowanie, nawleczanie nitki do igły. Dwie następnne grupy to już tylko chłopcy, 14-letni będą wycięw w konkurencji na 6 km. zaś najstarsi, do 14 lat, na trasie 10-kilometrowej. Punktowane będą wszystkie zespoły i indywidualnie.

Eliminacje odbędą się do końca kwietnia na pięciu w druznach i szkolnych, następnie w powiatach i wreszcie na szcześcińskim odcinku. Finisy międzynarodowe zostaną przeprowadzone 2 maja dla wszystkich grup, ze startem w Polce i meta w NRD. (ha)

PORADY nrawne

„STARY CZYTELNIK”. SZCZECIN. Obowiązek alimentacyjny istnieje do chwili uzyskania przez dzieci możliwości samodzielnego utrzymania się. Konkretnym wypadku, obowiązek lożenia na utrzymanie córki utracił z dniem 1 kwietnia przez nią 18 lat, jeżeli nie kontynuacja nauki w ośmiesiątce, obowiązek ten ulega ustaniu z chwilą ukończenia nauki. Obecnie otrzymywane przez syna zarobki, mają raczej charakter stypendium i nie mogą być uważane za pełną odpłatność za jego pracę.

Spełniły się najdawniejsze marzenia...

ZWYCIĘSTWO GENIUSZU LUDZKIEGO

Nowa data historii

PIERWSZY człowiek w dziejach ludzkości — Jurij Gagarin, major lotnictwa radzieckiego — okrążył Ziemię na statku kosmicznym! Wielkie zwycięstwo myśli i woli ludzkiej. Wspaniały triumf geniuszu człowieka. Spełnienie najspanialszych marzeń, najdawniejszych tęsknot i dociekań — start w pozaziemską, niezmierną, nieznaną przestrzeń. Nowa, oszałamiająca w swej znakomości, data w historii rodu ludzkiego.

Dzień 12 kwietnia 1961 roku... O! chwila, która dzieli nas od wieści: „Człowiek w kosmosie!” — Gagarin po okrążeniu orbity okołoziemskiej — wyglądał na Ziemi! — pady już wszystkie najwznioślejsze słowa we wszystkich językach świata, mogące wyrazić najwyższy podziw, szacunek i hold, dziełu twórczego wysiłku i dalekosiężnej potęgi myśli ludzkiej.

Pierwszy lot człowieka w kosmos — jest dziełem wielkiego kraju socjalistycznego. Jest to dla wszystkich ludzi na całym świecie miara osiągnięć i niewyczerpanych możliwości Kraju Rad.

To fascynuje i porwuje wszystkich. I te narody, które mogą legitymować się wiekowym dorobkiem nauki i pozycją ekonomiczną w świecie i te które mają jeszcze przed sobą drogę do pozycji na miarę potrzeb współczesności.

To jest źródłem wielkich i usprawiedliwionych nadziei dla wszystkich. Powszechnego podziwu i głębokich refleksji...

Czyż nie lepiej pochwyć wyciągniętą, do pokolejowego współistnienia, dłoń Związku Radzieckiego, zamiast w bezpłodnym wysiłku grozić marnowaniem energii rodzaju ludzkiego i wystawić się na niebezpieczeństwo katastrofy atomowej?

Przed mieszkańcami starej Ziemi otwierają się nieograniczone możliwości. Stałe się koniecznością współpraca wszystkich narodów, szlachetne współzawodnictwo w budowaniu przyszłości, która może być równie piękna, jak wielka jest potęga umysłu ludzkiego.



W 89 minut dookoła Ziemi!

Jak Jurij Gagarin odbył pierwszy lot w Kosmos

Tak należałoby zatytułować książkę o fantazycznej podróży Jurija Gagarina, który jako pierwszy człowiek, wystartował do lotu po orbicie okołoziemskiej. Znamy szczegóły techniczne tego lotu: Dokładny czas okrążenia — 89,1 minuty — oddalenie od powierzchni Ziemi od 175 do 302 km. Ciężar statku wraz z pilotem 4725 kg bez ciężaru ostatniego człona rakiety — urządzenia radiometryczne i telewizyjne umożliwiające obserwowanie stanu kosmonauta podczas lotu.

DZIEŁO KRAJU RADI

Kosmiczna podróż radzieckiego pilota oraz jego bezpieczne wylądowanie na Ziemi — to jeszcze jeden triumf uczonych radzieckich w wielkim wysiłku o opuszczenie Kosmosu. Jest to nowy krok naprzód od tego momentu, kiedy człowiek, a wszyscy

wskazuje na to, że będąc dzieło znowu obywateli radzieckiego wystartuje do lotu na inne planety systemu słonecznego — powiedział na wiadomość o locie radzieckiego kosmonauta, znany polski uczonec, specjalista w tej dziedzinie, prof. Zdzisław Pączkowski.

GDY WOKÓŁ PUSTKA I CISZA

Nauka i technika dały z siebie wszystko, aby Gagarinowi zapewnić bezpieczny lot i powrót na Ziemię. A przecież to jeszcze nie wszystko.

Lot kosmiczny — to z początku piekielny hałas przy starcie, z kół — przyspieszenie i hamowanie na zmianę — a równocześnie konieczność precyzyjnego obliczenia i skłunienia uwagi na tym, o czym informują aparaty na statku kosmicznym. Ciężka kabina, dookoła mroczna cisza nie

STATEK KOSMICZNY = SYMBOLEM

W MUZEUM Architektury Radzieckiej w Moskwie czynna jest wystawa projektów rozwiązań architektonicznych Światowej Wystawy, która odbędzie się w stolicy Związku Radzieckiego w 1967 r.

NA ZDJĘCIU: jeden z projektów symbolu wystawy moskiewskiej, górujący nad terytarium wystawy statek kosmiczny.

(Foto - CAF)

zmniejszonej przestrzeni, świadomość samotności w olbrzymiej, niezamieszanej pustce. Oto problemy, nad którymi od niedawna pracuje nowa dziedzina nauki, psychologia kosmiczna.

Chodzi tu o ustalenie sposobu reagowania człowieka na gwałtowną zmianę warunków, na oderwanie się od Ziemi. Człowiek musi przede wszystkim opamiętać się psychicznie, na nieuniknione zaburzenia fizyczne, aby nie utracić zdolności panowania nad przyrodą, co przecież ma niewątpliwie pewien wpływ na jego bezpieczeństwo pod czas lotu.

A przecież właśnie nasze, zwykłe, ludzkie cechy: zdolność przystosowywania się do nowych warunków, panowania nad sobą, opamiętywanie strachu, są głównym czynnikiem umożliwiającym zdobywanie Kosmosu.

Bądźmy dumni — jest to bowiem zwycięstwo człowieka!

WALERIA KORYCKA

HUMOR

nie z tej ziemi



— NOTUJ: istoty płci żeńskiej na Ziemi zerzębują swe jajka przy pomocy długiego kijka!

(„Muenchner Illustrierte“)

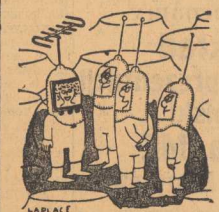


BEZ FLOW („L'Europe“)



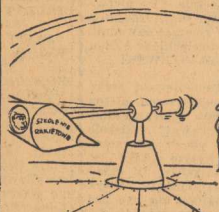
— ZURNALE MÓD! To będzie „śmiński prezent” dla naszych niewiast. Krawcucie nie muszą na naszej planecie narzekać na brak zamówień...

(„Muenchner Illustrierte“)



— TO JEST chyba najlepszy pański wynalazek, profesorze...

(„Le Rire“)

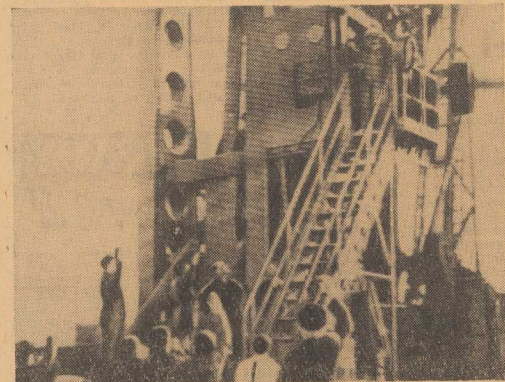


SKOLENIE RAKIETOWE („Paris Match“)

Szczecińskie Zakłady Graficzne C-4



KOSMONAUTA radziecki Jurij Gagarin z bórcezką Leną.



Gagarin w strój kosmiczny (z prawej u góry) pozdrawia zebranych na kosmodromie. CAF = Telefot

JAK ZAPEWNIONO POWRÓT?

Jakie urządzenia zapewniały powrót podróżnikom kosmicznym? M. in. dodatkowy silnik hamujący — z tym, że moment jego włączenia musiał być niezwykle dokładnie określony.

Najmniejszy błąd mógłby bowiem spowodować lądowanie w miejscu odległym o dziesiątki kilometrów od przewidzianego — i nie nadającym się do tego celu.

W KABINIE KOSMICZNEJ

W kabynie — jak podał radziecki uczeń — umożliwiono czło-wiekowi przebywanie w pozycji leżącej, którą wybrano po to by mu ulżyć w momencie znajdowania się w stanie przeciążenia, powodującym ok. 18-krotne zwiększenie ciężaru ciała.

Specjalny skafander z stożkowym pod niego powietrzem pozwala utrzymywać odpowiednie ciśnienie, niezbędne dla utrzymania życia człowieka... W kablinie trzeba było zapewnić odpowiednie ciśnienie, wyregulować zawartość tlenu, dwutlenku węgla, utrzymać właściwą temperaturę i wilgotność, regenerować do-



Gagarin wstąpił do windy, która uniesie go przed wejście do kabiny kosmicznej. CAF = Telefot